

Sygn. akt XIV C 17/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jan Sterczała

Protokolant st. prot. Małgorzata Gawrońska

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2022 roku w Pile

sprawy z powództwa **A. O. i W. O.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powodów obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu.

Jan Sterczała

Sygn. akt XIV C 17/21

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym przeciwko Bankowi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. z dnia 28 grudnia 2020 roku, powodowie A. i W. O. wnieśli o ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego nr KH/ (...) z dnia 24 kwietnia 2008 roku zawartej pomiędzy stronami, na mocy której kwota kredytu została indeksowana do waluty obcej tj. franka szwajcarskiego, zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów w przypadku uznania umowy kredytowej za nieważną kwoty 303.642,37 zł za okres od dnia 25 kwietnia 2008 roku do dnia 30 listopada 2020 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawki minimalnej, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz o nieobciążanie powodów kosztami procesu w przypadku choćby częściowej wygranej pozwanego.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że umowa kredytu ukształtowana została w sposób jednostronny i zawiera klauzule abuzywne, nieuzgodnione z nimi indywidualnie i sformułowane w sposób niejednoznaczny. Powodowie podnieśli, że jako konsumenci nie byli świadomi możliwości ogromnego wahania kursu franka szwajcarskiego, przy czym Bank w sposób należyty nie poinformował ich o przedmiotowym ryzyku walutowym. Stosowane przez Bank kursy walut, nie zostały w żaden sposób precyzyjnie opisane, czym wprowadziły powodów w błąd co do oferowanego produktu. Ponadto bank ustalał kursy franka szwajcarskiego w sposób arbitralny. Wskazali również, iż nie byli należycie poinformowani o ryzyku wzrostu stopy procentowej, a nabywany przez nich kredyt został przedstawiony im celowo w jak najlepszym świetle, uniemożliwiając im tym samym realną ocenę jego najistotniejszych cech, co w pełni uzasadnia dochodzone pozwem roszczenie.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na rozprawie dnia 14 lutego 2022 roku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 24 kwietnia 2008 roku, powodowie A. i W. O., pozostający w związku małżeńskim zawarli z pozwanym Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W., umowę kredytu hipotecznego nr KH/ (...) na kwotę 394.334,44 zł w celu spłaty kredytu samochodowego, spłaty kart kredytowych oraz spłaty innego kredytu mieszkaniowego. Przedmiotem kredytowania była nieruchomości gruntowa położona w D. o numerze 408/1. Umowa zawarta została na okres 360 miesięcy, a kredyt indeksowany był do waluty obcej – franka szwajcarskiego. Zgodnie z umową indeksacja następowała po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Bank zobowiązał się równocześnie, iż o wysokości pierwszej raty, kwocie kredytu wyrażonej w (...) oraz jej równowartości w złotych polskich zgodnie z kursem kupna franka szwajcarskiego obowiązującym w Banku poinformuje Kredytobiorców pismem. Wskazano jednocześnie, że zmiany kursów walut w trakcie całego okresu kredytowania mają wpływ na wysokość zaciągniętego zobowiązania oraz rat kapitałowo – odsetkowych. Ustalono, iż kredyt wypłacony zostanie w II transzach w walucie polskiej. O uruchomieniu kredytu zdecydować mieli powodowie, składając dyspozycję wypłaty i wskazując termin, kiedy ma nastąpić.

Kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, zgodnie z § 6 niniejszej umowy i w dniu sporządzenia umowy wynosiło 3,9605 % w stosunku rocznym, stanowiącym sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)), obowiązującej w dniu podpisania umowy oraz stałej marży Banku wynoszącej 1, (...)p. Zmiana oprocentowania następuje w zależności od zmiany stopy referencyjnej, zmieniającej się w cyklu kwartalnym.

Powodowie na mocy umowy zobowiązali się do spłaty kredytu w miesięcznych ratach. Kwoty rat kapitałowo – odsetkowych określone miały być w walucie obcej ((...)), a spłacane w polskich złotych, po zastosowaniu kursu sprzedaży danej waluty, zgodnie z Tabelą Kursów obowiązującą w Banku w dniu spłaty raty. Spłata rat następować miała poprzez potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku powodów posiadanego u pozwanego.

Całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia Umowy wynosił 330.604,05 zł, a rzeczywista roczna stopa oprocentowania w skali roku – 4,95%.

Integralną część umowy stanowił regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A., z którym powodowie zapoznali się przed podpisaniem umowy.

Powodowie podczas procedury podpisywania umowy kredytowej udzielili Bankowi pełnomocnictwa, zgodnie z którym upoważnili Bank, by przy pobieraniu środków pieniężnych z rachunku bankowego powodów, stosował kurs zgodnie z obowiązującą w nim tabelą kursów w dniu ich pobierania.

Powodowie otrzymali od pozwanego dokument stanowiący informacje o konsekwencjach ekonomicznych zawieranej przez nich umowy kredytowej, w tym o istnieniu ryzyka walutowego i zmiennej stopy procentowej. Dokument ten przeznaczony był dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej. A. i W. O. własnoręcznie podpisali oświadczenie o zapoznaniu się z powyższą informacją, deklarując tym samym, iż jako pierwsza przedstawiona została im oferta kredytu złotówkowego.

Podczas podpisania umowy kredytowej, powodowie nie zadawali żadnych pytań, a umowa była dla nich zrozumiała. Pracownik Banku dał powodom czas na spokojne zapoznanie się z jej treścią.

Dyspozycję o wypłaty środków kredytu powodowie złożyli w dniu 7 maja 2008 roku, a wypłata nastąpiła 6 dni później, tj. 13 maja 2008 roku.

Pismem z dnia 19 grudnia 2020 roku skierowanym do pozwanego, powodowie powołali się na fakt nieważności zawartej między stronami umowy z dnia 24 kwietnia 2008 roku, domagając się tym samym uznania jej nieważności przez pozwanego oraz wzywając do dokonania rozliczenia polegającego na wzajemnym zwrocie świadczeń. Wnieśli jednocześnie o zwrot na ich rzecz, w terminie 3 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma wszelkich uiszczonych przez siebie rat, łącznie z odsetkami i kosztami kredytu.

Powodowie wywiązują się z zawartej umowy kredytowej i w dalszym ciągu spłacają raty zaciągniętego przez siebie zobowiązania.

/umowa kredytu nr KH/ (...) (k.295-300), regulamin kredytowania (k.301-310), pełnomocnictwo (k.206v.), dyspozycja wypłaty środków z kredytu (k.217), pismo pozwanego z 19.03.2008r., Informacja dla Wnioskodawców, ubierających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” (k.241-242), pismo powodów z dnia 19.12.2020r. (k.55v.), zeznania świadka A. K. (k.348-351), zeznania świadka J. C. (k.382-385), przesłuchanie powodów (k.336-339)/

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów

Stan faktyczny sprawy nie był przedmiotem sporu. Wynikał on z resztą w oczywisty sposób z treści dołączonych do akt sprawy dokumentów, których prawdziwość i autentyczność nie budzi wątpliwości i która nie była kwestionowana w toku procesu.

Zeznania świadka A. K., będącej pracownikiem Banku (...) uznać należało za wiarygodne, spójne, logiczne i rzetelne. Świadek w dokładny i wyczerpujący sposób opisała praktyki stosowane przez bank, a także całą procedurę związaną z zawarciem między klientem a bankiem umów kredytowych indeksowanych do waluty franka szwajcarskiego.

Świadek J. C. jest pracownikiem banku od 1995 roku. Świadek nie ma bezpośredniego kontaktu z klientem, bowiem kieruje Departamentem Kontroli Księgowej. Zeznania świadka uznać należało za wiarygodne i spójne.

Powód zeznawał w sposób jedynie częściowo wiarygodny. Za wiarygodne uznać należało twierdzenia powoda w zakresie w jakim wskazywał, że podczas zawierania umowy kredytu, pracownicy banku dali powodowi swobodną możliwość zapoznania się z treścią umowy oraz że po jej przeczytaniu wraz z małżonką nie mieli żadnych pytań do pracownika. Ponadto potwierdził, iż umowa w chwili jej podpisania wydawała się dla powodów zrozumiała. Powód wskazał również, iż fakty związane ze spłatami rat opierali na założeniach. Za niewiarygodne należy uznać twierdzenia powoda, w zakresie w jakim wskazywał, że nie przedstawiono im oferty zaciągnięcia kredytu złotówkowego. Pozostaje to w sprzeczności ze zgromadzonym w aktach sprawy materiałem dowodowym, w szczególności z podpisanym przez powodów oświadczeniu, iż takowa oferta została im przedstawiona.

Powódka potwierdziła w pełni zeznania powoda i informacyjnie wyjaśniła czym podyktowana była wspólna decyzja małżonków o zaciągnięciu kredytu w walucie obcej.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego na podstawie art. 235 (2) § 1 pkt 2 k.p.c. uznając go za nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od przytoczenia art. 385¹ § 1 k.c. Stanowi on: § 1. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony

są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż w treści zaskarżonej przez stronę powodową umowy znalazły się postanowienia, które można było uznać za abuzywne.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są takie zapisy, które: 1) znajdują się w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, jednak 2) nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione a przy tym 3) kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy oraz 4) nie określają jednoznacznie sformułowanych głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższy przepis wprowadza dwuelementowe kryterium oceny, czy postanowienie umowy kształtujące prawa i obowiązki konsumenta ma charakter niedozwolony. Elementami tymi są sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta.

„Dobre obyczaje” to klauzula generalna, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści umowy w świetle norm pozaprawnych. Chodzi przy tym o normy moralne i obyczajowe, akceptowane powszechnie albo w określonej sferze, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez dobre obyczaje należy zatem rozumieć pozaprawne reguły postępowania wyznaczane przez etykę, moralność i społecznie aprobowane zwyczaje. W obrocie konsumenckim są to więc takie wymogi jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, lojalność, rzetelność czy fachowość. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą postanowienia umów, które nie pozwalają na realizację tych wartości. W szczególności dotyczy to takich postanowień, za pomocą których przedsiębiorca nieuczciwie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób nieuwzględniający jego słuszych interesów (por. uchwała SN z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008/7–8/87).

Rażące naruszenie interesów konsumenta jest elementem oceny, które wprowadza wymóg prawnie istotnego stopnia sprzeczności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami. Ustawodawca posłużył się w art. 385¹ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co mogłoby sugerować ograniczenie stosowania tego przepisu tylko do przypadków bardzo poważnych, skrajnych. Jednak w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 ta sama przesłanka została określona jako spowodowanie poważnej i znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji wymóg dokonywania wykładni art. 385¹ k.c. w zgodzie z postanowieniami i celem dyrektywy 93/13 powoduje konieczność rozszerzającej wykładni pojęcia rażącego naruszenia interesów konsumenta, celem objęcia nim również przypadków naruszeń poważnych, choć nie rażących w tradycyjnym rozumieniu tego słowa w polskim prawie cywilnym. Rażące naruszenie interesów konsumenta ma więc miejsce, gdy postanowienia umowy poważnie odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, skutkując nieusprawiedliwioną dysproporcją na niekorzyść konsumenta.

W niniejszej sprawie jako postanowienia abuzywne, należy uznać zapisy umowy dotyczące indeksowania udzielonego powodowi kredytu do waluty obcej, tj. franka szwajcarskiego w powiązaniu z obowiązkiem jego spłaty według kursu kupna waluty franka w momencie spłaty. Są to więc postanowienia: § 2 ust. 2, § 7 ust. 1. Na mocy tychże regulacji, pozwany Bank miał pełną swobodę w jednostronnym określeniu kursu, po którym następowało będzie przeliczenie rat z waluty indeksacji na złote. Postanowienia te dawały Bankowi nieuzasadnioną swobodę w jednostronnym określaniu rzeczywistego rozmiaru zobowiązania kredytobiorcy w zakresie spłaty kredytu. W efekcie, w przypadku, gdy kurs waluty obcej znacząco wzrastał w stosunku do polskiego złotego, rata kredytu również rosła, czego konsekwencją była istotna zmiana wysokości aktualnego salda zadłużenia, a co miało miejsce na kanwie niniejszej sprawy. Zdaniem Sądu było to wobec powodów niemoralne i nieuczciwe, a zawarta umowa była wysoce ryzykowna i naruszała interesy powodów, którzy nie mieli pełnej świadomości o ryzyku kursowym.

Podsumowując powyższe uwagi, wskazać można, że w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta takie postanowienia umowne, które, przez nierzetelne, czy nieuczciwe wykorzystanie zaufania konsumenta i braku po jego stronie odpowiedniej wiedzy, powodują nieusprawiedliwioną nierównowagę kontraktową na korzyść przedsiębiorcy.

Pod rozwagę należało jednak wziąć kwestię dopuszczalności unieważnienia przez Sąd zawartej między stronami umowy kredytowej w całości, o co z resztą powodowie wnosili, a co w rezultacie sprowadzałoby się do zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów wszelkich dotychczas uregulowanych przez nich rat kredytu. Dokonując analizy niniejszej sprawy oraz jej realiów, zdaniem Sądu takowe rozwiązanie byłoby zbyt daleko idące. W ocenie Sądu, punktem wyjścia dla stron powinna być próba „ratowania” stosunku prawnego wiążącego strony. Mogłoby to się odbyć choćby poprzez wyeliminowanie z łączącej strony umowy postanowień niedozwolonych i dokonanie z tego tytułu wzajemnego rozliczenia między stronami. Pogląd ten podzielił również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 14 października 2019 roku, sygn. akt VI Aca 264/19, w którego ocenie istnieje realna możliwość dalszego wykonywania umowy, pomimo uznania niektórych jej postanowień za niedozwolone, a tym samym brak jest możliwości uznania, iż umowa taka jest nieważna. Mimo panującej tezy, iż wówczas nie byłoby możliwości ustalenia oprocentowania kredytu, zdaniem Sądu nie ma przeszkód by stawkę LIBOR stosowaną w przypadku kredytów walutowych stosować przy pominięciu klauzul abuzywnych niniejszej umowy. Po ich wyeliminowaniu, umowa między stronami nie narusza prawa oraz zasad współżycia społecznego, a także nie sprzeciwia się właściwości stosunku umowy kredytowej.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. Zgodnie z nim w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W niniejszej sprawie, orzekając o kosztach procesu, Sąd odniósł się do zasady słuszności. Jak już wcześniej wspomniano, Sąd mimo, iż oddalił powództwo, w dużej mierze podzielił stanowisko powodów, co do abuzywności postanowień łączącej strony umowy i uznał je za słuszne. W związku z tym, mimo przegrania procesu przez stronę, Sąd mając na uwadze powyższe uznał za uzasadnione nie obciążanie powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie pozwanej.

sędzia Jan Sterczała